

KRZYSZTOF GĘBURA

ur. 1954; Krynki



Miejsce i czas wydarzeń	Włodawa, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, internowanie, stan wojenny, więzienie we Włodawie, pobyt w więzieniu, opuszczenie więzienia

18. Czas pobytu w więzieniu we Włodawie

Trudno mi powiedzieć do kiedy byłem we Włodawie dokładnie. Myślę, że Święta Wielkiej Nocy, to jeszcze tam były. No i po prostu śniadanie, pakować się, wyjeżdżamy. A gdzie wyjeżdżamy? Nic kompletnie, nie wiadomo, gdzie wyjeżdżamy. Tym bardziej, że część osób na pewno wywieziono do Kwidzyna. Wiedzieliśmy, że do Łupkowa pojechał „Szmul”i jakieś osoby. Do tego więzienia, które jest na przełęczy łupkowskiej. Ja w tym więzieniu też byłem kiedyś. Nie siedząc, tylko z wizytą u córek, które tam były w czasach studenckich. Po prostu żeśmy poszli, będąc z obozem takim studenckim. Druć nam był potrzebny. Był budynek, poszliśmy po drut. Okazało się, że mogą nam dać całe koło drutu kolczastego. Pani, która nam to chciała wydać, mówi: „To zostańcie tutaj. Ja jestem żoną komendanta. Mam siedem córek na wydaniu” Stąd tak się śmieję. No i tam „Szmul”chyba wziął ślub. W Łupkowie z Rzymowską Anką. Tak mi się wydaje, że tam ślub wzięli. Albo chrzest był. A przy wyjściu oddali mi moje rzeczy. Nawet zabrałem koszulę więzienną, na pamiątkę oczywiście.

Data i miejsce nagrania	2012-04-04, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Mateusz Czekał
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"